

Arka Noego, Nie cykali się

A my!
chcemy być tacy jak tych trzech
Kiedy widzieli ognisty piec
Nie bali się!
Nie bali się!

Jest taka historia, że przechodzą ciary
można ją przeczytać w Testamencie Starym
Dzielni chłopacy, a było ich trzech!
Woleli umierać, niż popełnić grzech!
Nie chcieli się kłaniać, nigdy i nikomu
Kłaniali się tylko Jedynemu Bogu!
Za to co zrobili do pieca ich wrzucili
W piecu wielki ogień
A oni nie zginęli!

Można uciekać, można się bać
Można też zaufać i pokonać w sobie strach!

A my!
chcemy być tacy jak tych trzech
Kiedy widzieli ognisty piec
Nie bali się!

Oni dzielnie stali, nie bali się płomieni
Ludzie to widzieli - stali zadziwieni
Nabuchodonozor, który ich tam wrzucił
Kiedy to zobaczył, od razu się nawrócił
Wydał taki rozkaz, nie kłaniać się nikomu
Tylko Jedynemu, Jedynemu Bogu!
A morał tej historii, taki tu pasuje
Kto nie zdradzi Boga - ten się uratuje!

Można uciekać, można się bać
Można też zaufać i pokonać w sobie strach!

A my
chcemy być tacy jak tych trzech
Kiedy widzieli ognisty piec
Nie bali się!

Można uciekać, można się bać
Można też zaufać i pokonać w sobie strach!

A my
chcemy być tacy jak tych trzech
Kiedy widzieli ognisty piec
Nie cykali się! (o nie!)

Nie bali się!